

Ostrożnie z porządkiem!

Uzupełnij luki w wyrazach.

Nadeszła wiosna, więc mama za....ądziła p....ymusowe wielkie sp....ątanie. Zaczęło się dob....e – tata dosłownie w t....y minuty uło....ył sp....ęty w бага....niku. Następnie zabrał się za gara.... – tam już było go....ej. Ró....neeczy pięt....yły się i kłębiły w p....era....ających kombinacjach. Tata zakasał rękawy i p....ystąpił do działania. Wszystkie nieu....ywane p....y....ądy zło....ył przy krawę....niku, a to, co się p....yda – pod d....wiami spi....arki. Tych śmieci zebrała się chyba cała cię....arówka! Potem tata p....ekładał, p....esuwał i p....ymie....ał wszystko, co się dało – i chocia.... ciągle było tego du....o, wcale się nie zniechęcał. W końcu zrobiło się czysto. Wtedy tata wsiadł do samochodu,eby wstawić go do gara....u. Niestety, kiedy wje....dzał, nie zauwa....ył, że na drodze le....y taki mały drobia....dżek –elastwo jakieś. Najechał na nie, opona st....eliła i samochód wpadł p....odem w równeędy na....ędzi, regałów i sp....ętów. Hałas zrobił się niewyobra....alny! A widok byłałosny. Natomiast miny taty nie zapomnę do końcaycia. Dob....e, że akurat wyszła mama, która całe p....edpołudnie dy....urowała w kuchni i zawołała nas na placek dro....dżowy z d....emem ró....anym. A gara.... sp....ątniemy później, na razie tata zrobił się jakiś dra....liwy...

